

REDAKCJA:
BIAŁYSTOK
RYNEK KOSCIUSZKI 1. Tel. 63

Dziennik Białostocki

NIEDZIELA 10 SIERPNIA 1930 ROKU

CEN 20 GROSZY

ADMINISTRACJA:
BIAŁYSTOK
LEGJONOWA 1, Tel. 11
KONTO P. K. O. 64.106

Tajemnice sowieckiego poselstwa

po wykryciu milionowej defraudacji w Helsińgorsie

Z Helsińgorsu donoszą: Przed sądem okręgowym w Helsińgorsie odbyła się rozprawa przeciwko b. szefowi sowieckiej misji handlowej w Finlandji Erisinkanowi, którego poselstwo sowieckie w Helsińgorsie oskarżyło o fałszowanie weksli sowieckiej misji handlowej na przebież 5 milionów marek fińskich i o przywłaszczenie tej sumy.

Erisinkan złożył sądowi sensacyjne zeznania, które zawierały liczne nowe szczegóły udziału sowieckiego poselstwa w Helsińgorsie w akcji wywołowej i wydawczej na terytorjum Finlandji. M. in. oświadczył on, iż niejednokrotnie zaciągał z polecenia Moskwy pożyczki dla poselstwa, dla delegata GPU w Finlandji i dla sowieckiego attache wojskowego. Na zabezpieczenie tych pożyczek wystawiał Erisinkan weksle sowieckiej misji handlowej, lecz transakcje te nie były wliczane do ksiąg handlowych misji, pieniądze zaś na wykupienie weksli nadchodziły z Moskwy pocztą dyplomatyczną.

Korespondencja w tej sprawie przechowywana była w specjalnym opancerzonym pokoju, który mieścił się na czwartym piętrze gmachu sowieckiego poselstwa w Helsińgorsie. Z całego personelu poselstwa i misji handlowej wstęp do tego pokoju dozwolony jest tylko 5-ciu urzędnikom.

Pieniądże te zdefrudował zatem jeden z nich.

Gen. Seeckt spadkobiercą Stresemanna

Czołowy kandydat niemieckiej partii ludowej

BERLIN, 9.8. — Tel. wł. — Wielka sensacja w kołach politycznych wywołała wiadomość, że w wyborach do Reichstagu czołowym kandydatem niemieckiego stronnictwa ludowego, który przywódca był ongiś minister spraw zagr. Gustaw Stresemann, będzie gen. von Seeckt, były szef Reichswehry.

Gen. Seeckt był inicjatorem ścisłej współpracy Niemiec z Sojuszem w dziedzinie lotnictwa wojskowego i przygotowania brońi chemicznej. Bezpośrednim powodem ustąpienia Seeckta było odkrycie afery kapitana marynarki Lohmanna, który pieniądze Reichswehry lokował w rozmaitych przedsiębiorstwach, m.

in. filmowych, rzekomo dla powiększenia dochodów Reichswehry. (rs).

Teror przedwiośniowy na Wołyniu

w obronie własności rolnej

MOSKWA, 9.8. — Tel. wł. — „Prawda” podaje, iż na sowieckim Wołyniu mnożą się wypadki terrorystycznych zamachów, dokonywanych przez chłopów na życie komunistów i sowieckich urzędników. Notowane są również liczne wypadki podpalenia mienia sowieckich kolektywów rolnych. Ostatni wypadek tego rodzaju zdarzył się we wsi Rublowa, gdzie chłop podpałił zabudowania kolektywu rolnego i kilka stert zboża.

PRZED DZISIEJSZYM ZJAZDEM LEGJONISTÓW



Pierwszy oddział Strzelca, który z Grójca pod kierownictwem kapr. Usiadeckiego przybył wczoraj do Radomia.



Brama wileńska wzniesiona przy wejściu do Radomia na powitanie uczestników Zjazdu, od strony Warszawy.



Wierzący przy dworcu kolejowym, wzniesiona specjalnie na ten cel informacyjna, umiarkowana i typowa dla uczestników zjazdu.

SIEW IDEI LEGJONOWEJ

w dniu dorocznego zjazdu

Rok po roku, gdy wracają dni sierpniowe, gdy przychodzi pamiętna rocznica wymarszu pierwszej kompanii kadrowej na wielki bój o niepodległość, serca tych, którzy przeżyli ów dzień historyczny przed laty szesnastu, zaczynają bić żywiej i biją tak silnie, że w swe radosne, rozkołysane tętno porwykają serca całej Polski.

Niedawno światło legionów stało się żywiołowym, samorodnym wyrazem uczuć, dążeń i sił.

współistotnych z samą wieczną młodością, wieczną żywą treścią narodu.

Spójrzmy po za siebie: czemu byłaby dla nas wojna światowa bez orężnego czynu Legionów? Czem byłoby Legiony bez kierowniczej myśli Komendanta Józefa Piłsudskiego?

Tę myśl nie odrzuca społeczeństwo polskie zrozumiało w jej całej potęgze historycznej.

Czyn żołnierza polskiego, który, nie mając jeszcze oparcia w państwie własnym i we własnym rządzie, ciskał rękawicę: wyzwania kolejno trzem mocarstwom, depczącym ziemię naszą, wydawał się zrazu ludzkomu małoduszny, rzeczka zbyt szalona. Wydawał

się ryzykiem zbyt śmiałym.

Małoduszne rachuby zalecały zbawienia Polski szukać nie w organizowaniu sił własnych, ale w gwarancjach mocarstw obcych, lub w obietnicach dyplomatów.

Historja przekreśliła rachuby płaskiego oportunizmu dusz, wychowanych w niewoli, przyznała natomiast słusność bohaterkiej odwadze Legionów.

Berła monarchów i manifesty wielkich księząt, do których strzemiennia usłowano los narodu przytoczyć, rozsypały się w proch, a czyn Józefa Piłsudskiego, po latach szesnastu, jaśnieje tą samą potęgą rozumu i natchnienia, jaką miał na błoniach w ów świt sierpniowy, który był

prawdziwym światem naszej niepodległości.

Siew krwi legionowej rósł polem niepodległości w każdym sercu polskim. Stał się szkołą odwagi rycerskiej, szkołą niezłomnych charakterów i konsekwentnej woli, hartującej w ogniu swą siłę.

W mundurze legionisty wzrósł i wykształcił się nowoczesny obywatel polski, ów żołnierz-obywatel, będący nieustraszoną budowniczym Państwa na wszystkich polach pracy publicznej.

Katastrofa lotnicza w Toruniu

Pilot i majster wojskowy — zabity

TORUŃ, 9.8. Na lotnisku 4 pp. lotn. w Toruniu zdarzyła się katastrofa lotnicza. W czasie lotu ćwiczebnego samolot wojskowy spadł z wysokości 50 mtr. na ziemię.

Znajdujący się w samolocie ppor. pilot Królikowski Kazimierz oraz młodszy majster wojskowy Józef Romański ponieśli śmierć na miejscu. Samolot uległ zupełnemu zniszczeniu.

Spalona akcja fałszerzy pieniędzy

Pod Łodzią wykryto fabrykę i aresztowano 3 „fabrykantów”

ŁÓDŹ, 9.8. — Tel. wł. — Wczoraj wieczorem, w wyniku dłuższych obserwacji, policja łódzka wykryła niespodziewanie do jednej z wili w Kochanówku pod Łodzią, gdzie od kilku dni mieszkali trzy osoby, uważane za agentów państwa ościennego.

Liczący oddział policji obsadził równocześnie wille oraz zabudowania gospodarcze. W stodole znaleziono dwu osobników, przy których znaleziono przeszło 40.000 zł. w banknotach przeważnie fałszywych.

Policja ustaliła, że aresztowanymi są niejaki Gulas, z zawodu rysownik i Tucherman, z zawodu kelnier, którzy mieszkali stale we Lwowie. Trzeci współwinnik, aresztowany w samej willi, niejaki Lipa Schwarzwald, pochodzi również ze Lwowa.

Wszyscy trzej organizowali wielką fabrykę fałszywych banknotów złotych i dolarowych. W toku rewizji znaleziono w wili i w stodole liczne klisze fałszywych banknotów oraz najnowszą konstrukcję maszynę drukarską.

Śmierć od kuli kłusownika

Zabójstwo gałowego na Pomorzu

BYDGOSZCZ, 9.8. Onegdaj leśniczy Andrzej Krzywania przechoząc lasem opodal Kepna na terenie majątku Grębanina natknął się na dwu uciekających kłusowników. Na wezwanie by się zatrzymali obaj dobiegli rewolwe-

rów i oddali w kierunku Krzywania kilka strzałów. Leśniczy trafiony w serce padł trupem na miejscu. Zawiadomiona policja wszczęła poszukiwania i zatrzymała 2 osobników pod zarzutem dokonania morderstwa.

Skutki rewizji w magistracie m. Czeladzi

Dwaj ławnicy złożeni z urzędu

SOSNOWIEC, 9.8. — Tel. wł. — W wyniku inspekcji przeprowadzonej w magistracie m. Czeladzi przez przedstawiciela wydziału powiatowego sejmiku białostockiego, starosta zawiązał urzędowaniu dwu ławników ma-

gistratu m. Czeladzi Józefa Nobisa i Grzegorza Solarza. Równocześnie wydział powiatowy przesłał do województwa w Klechach wniosek o złożenie obu ławników z urzędu.

Pomnik

„Czarna Legionowa”



w Radomiu na placu przed Magistratem przed zapowiadaniem na dziś poświęceniem.

Komunikat rządu litewskiego

w odpowiedzi na inspirację dyplomacji niemieckiej

KOWNO, 9.8. — Tel. wł. — Dziś ukazał się tu oficjalny komunikat, w którym rząd litewski oświadcza, że nic nie wiadomo o rokowaniach polsko-litewskich, prowadzonych rzekomo przy pośrednictwie Watykanu. Rząd litewski dowiedział się o tych rokowaniach dopiero z dzienników. Pogląd rządu litewskiego, głosi dalej komunikat, na

sprawę wileńską nie uległ zmianie, a mianowicie, że układ z Polską jest możliwy dopiero po odzyskaniu Wilna przez Litwę.

Na ten sam temat ukazał się dziś w urzędowym dzienniku litewskim „Lituvos Aidas” artykuł, stwierdzający, że zasadniczy pogląd Litwy na zagadnienie wileńskie nie uległ zmianie. (L).

Nowe wiercenia w Tucholi

Nafta i olej ziemny płytko pod ziemią

BYDGOSZCZ, 9.8. Znalazienie śladów nafty w Tucholi wzbudziło ogólne zainteresowanie. Wczoraj w Koślinie za Tucholą przedsięwzięto wiercenia na gruncie osadnika Szmelcera, gdzie po wywierceniu 40 metrów natrafiono na olej ziemny, mieszaną z naftą.

W Nowej Tucholi u rolnika Chylewskiego znaleziono również ślady nafty po wywierceniu kilkunastu metrów w ziemi.

W Młynie Piłowym pod Tucholą w czasie wierceń wydoby-

to parę wiader nafty mieszanej z olejem. Na miejscu bawia przedstawiciel min. dla handlu i przemysłu inż. dr. Olszewski, dyr. instytutu geologicznego z Warszawy, prof. Józef Morozewicz, oraz z tegoż instytutu dr. Tolwiński, którzy przeprowadzają badania na miejscu. Komisja ta, która w dniu dzisiejszym z powrotem wyjechała do Warszawy zabiera ze sobą próbki wydobyte w Tucholi i okolicy nafty. (K).

Troje dzieci w płomieniach

Groźny pożar wsi pomorskiej

TORUŃ, 9.8. Dzisiejszej nocy wybuchł w Górkach w pow. chojnickim olbrzymi pożar, który strawił trzecią część wioski. Szerzący się z wielką szybkością z zabudowaniami padło pastwa płomieni. Z dymem poszło między innymi około 25 zabudowań fol-

warcznych wraz z tegorocznymi zbiorami. Pożar zniszczył kilkadziesiąt chlewów, w których znajdowało się kilkadziesiąt sztuk bydła. Pożarem w płomieniach znalazło śmierć troje dzieci. Straty kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wieści gospodarcze

Produkcja spirytusu melasowego

Ogólna produkcja spirytusu melasowego w bieżącej kampanii wyniesie około 4 mil. litrów, z czego około 2,700 tys. litrów przeznaczono dla państwowego Monopoliu spirytusowego, wreszcie zaś około 1,300 tys. litrów dla organizacji eksportowej p. n. „Spirytus”.

Ministrowie rumuński na konferencji w Warszawie

Do 26 b. m. przyjeżdżają do Warszawy na konferencję rolniczą rumuński minister przemysłu i handlu p. Madgearu, minister rolnictwa p. Michlache oraz sekretarz generalny ministra przemysłu i handlu p. Cezar Popescu, który jak wiadomo, brał udział w rokowańach handlowych przy zawarciu traktatu handlowego polsko-rumuńskiego.

O usunięciu przekupniów z ulic

Delegacja centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego R. P. złożyła p. ko misarzowi rządowi m. st. Warszawy memoriał domagający się wszczęcia energicznej walki z nielegalnym handlem ulicznym.

W ostatnich czasach liczba handlarzy ulicznych wzrosła, a ponieważ handlarze ci sprzedają żywność w jak najgorszych warunkach sanitarnych, nie opłacając przytem żadnych podatków, przeto są szkodliwi zarówno z punktu widzenia interesów konsumentów jak i kupiectwa, gdyż temu ostatniemu wytwarzają niebezpieczną konkurencję.

Obiecywali cesarzowi Karolowi — obiecywali i aliantom

Czeska gra o wierność upadającej monarchii austriackiej

Z rewelacji o roku 1917

Sensacyjna tajemnica propozycji Czechów w roku 1917, iż będą pracować razem z cesarzem Karolem dla utrzymania w całości monarchii austro-węgierskiej została obecnie opublikowana przez „Pester Lloyd” w Budapeszcie.

Propozycja ta gdyby wówczas była przyjęta, mogła przyczynić się do utrzymania liczącej 53.000.000 mieszkańców monarchii austriackiej.

Lecz Wiedeń

odrzucał ten projekt.

„Pester Lloyd” drukuje tę sensacyjną wiadomość, kończąc ją zdradą Czechów w czasie wojny światowej.

Naczelny redaktor „Lloydu” przypomina, jak

w nocy przed koronacją cesarza

Karola

przyjechała do Budapesztu delegacja czeskich posłów parlamentu austriackiego pod przewodnictwem prezesa klubu czeskiego, posła Stanka.

Stanek osobiście odwiedził

redakcję

„Pester Lloyd” i doręczył dokument niezmiernie wagi, podpisany przez siebie i wszystkich posłów Czechów. W piśmie tem obiecywali Czechy zamianę za definitywne ustąpienie rządu austriackiego w kwestii autonomii i praw językowych, zupełną współpracę i zobowiązanie do pomocy Karolowi we wszystkich jego zamysłach zawiązując tym sposobem przy-

szłość narodu czeskiego na zawsze z monarchią austriacką.

Otrzymałszy ten dokument, redaktor niezwłocznie obudził hrabiego Tiszę, który telefonicznie zawiadomił o tym fakcie hrabiego Clam - Martinitzę.

Prezydent Mościcki doktorem honorowym uniwersytetu w Dorpacie

TALLIN. 8. 8. — Tel. wł. — Senat akademicki uniwersytetu w Dorpacie uchwalił nadać pre-

Marszałek Piłsudski po urlopie

z powrotem przy biurku ministra spraw wojskowych

PAT donosi: W dniu 8 b. m. Marszałek Józef Piłsudski, minister spraw wojskowych, powrócił

Zwycięstwo 8 pułku piechoty legionów w tegorocznym marszu „Szlakiem Kadrowki”

KIELCE 9.8. Wczoraj odbył się ostateczny etap marszu szlakiem Kadrowki na przetrzeźni z Jędrzejowa do Kielc, wynoszący 28 km. Wystartowali 32 drużyny.

W pobliżu Okęcia urządzona była polowa strzelnicza, na której drużyny, biorące udział w marszu, odbywały próbę strzelania. Każda drużyna mogła w ciągu minuty wystrzelić 180 naboł do 2 sylwetek żołnierzy na odległość 100 m.

W strzelaniu pierwsze miejsce zajął 4 p.p. Kielce — 67 pkt. Drużyna 21 p.p. osiągnęła 60 pkt., zgodnie jednak z decyzją komisji sędziowskiej druż-

Lech austriacki premier odrzucił propozycję Czechów, ze względu na posiadane przez rząd austriacki wiadomości, że Czechy jednocześnie złożyli

taką samą ofertę krajom aliantom.

zydentowi Mościckiemu tytuł doktora „honoris causa”. (M).

z urlopu do Warszawy i z dniem 9 b. m. obejmuje urządowanie.

na ta maszeruje poza konkursem

W Kielcach na mecie witał zwycięzców woj. Paciorekowskich. Pierwszy przybył do Kielc 33 p.p. o godz. 9.19.50. Następnie zjawia się Straż graniczna, z drużyn strzeleckich pierwszy dochodzi do mety Lublin.

Po zestawieniu wyników pierwszego i drugiego etapu oraz rezultatów strzelania, okazało się, iż najlepszy wynik osiągnął 21 p.p. „Dzieci Warszawy” 8.26.28, który w dodatku przybył do mety w pełnym komplecie. Ze względu jednak na uznanie przez komisję sędziowską, drużyny tej za kłopoty z konkursem — mistrzem 7-go marszu szlakiem Kadrowki został 8 p.p. leg. z Lublina 8.27.28, na drugim miejscu 22 p.p. z Siedlec, na trzecim zespół centr. Szkoły granicznej z Góry Kalwarii.

Drużyna Zw. strzeleckiego Warszawa — Powąski zajęła 7-me miejsce.

O godz. 5 po poł. po defiladzie woj. Paciorekowskiego rozdano zwycięzcom nagrody. (PAT).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Rumunia, która chętnie chciała by oddać Polsce przysługę polityczną, z pewnych względów upiera się narazie i chciałaby konferencję tę odroczyć. (My).

dotychczas nie oświadczyła się

zdecydowanie w sprawie konferencji warszawskiej.

Gazetom wiedeńskim i budapeszteńskim zabroniono pisać o tej sprawie.

Austria rzekła się ostatnio de-ski ratunku — jak projekt swój nazwał Stanek — dla zachowania nierozdzielnej monarchii. Karol został okoronowany, posłowie czescy opuścili Budapeszt bez złożenia przysięgi nowemu cesarzowi.

Odtąd naród czeski kierował całą swoją siłą ku rozbięciu monarchii.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

DEFILADA MARYNARZY POLSKICH W ANTWERPII

po zawinięciu

„Daru Pomorza” do portu

BRUKSELA. 9.8. Do Antwerpii przybył statek szkolny „Dar Pomorza”.

Najazutrz po przyjeździe oddział uczniów w asyście oficerów przedelflował przez miasto, po czym nastąpiło złożenie wieńca u stóp pomnika poległych w czasie wielkiej wojny.

Marynarze polscy złożyli do kładnie wystawę oraz port antwerpijski.

Dziś odbyło się w poselstwie polskim w Brukseli śniadanie, wydane na cześć dowódczą statku. (PAT).

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

dnia trzymają ich w więzieniu i nie pozwalają na widzenie się z konsulem francuskim.

Lotnicy mają stanać przed sądem pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Władze faszystowskie od kilku

Pod hasłem osadzenia Hohenzollernów na tronie

przystępują nacjonaliści Rzeszy do kampanii wyborczej

Duch monarchizmu żyje we wszystkich stronicach

BERLIN. 9.8. Imieniem głównego komitetu konserwatystów złożył przywódca junkrów pruskich hr. Westarp niezwykle znamienne oświadczenie, w którym bezwzględnie oświadcza się za powrotem Hohenzollernów na tron niemiecki.

Hr. Westarp, który czyni obecnie zabieg o pozyskanie dla swego stronnictwa chłopów oświadczył, że pamięć o Hohenzollernach w Niemczech nie wygasła, wręcz przeciwnie, idea monarchistyczna w Niemczech odżywa z coraz większą siłą.

Myśl o przywróceniu monarchii w Niemczech, zdaniem Westarpha, przenika wszystkie warstwy i żadna partia umiarkowana nie może z całą stanowczością oświadczyć, jakoby w szeregu jej zamarta idea monarchistyczna.

Wszystkie stronnictwa dążą obecnie w sposób bardziej lub mniej zdecydowany do reformowania konstytucji weimarskiej.

Hr. Westarp potępił wszelki sojusz z socjaldemokratami, którzy przez republikę dążą do stworzenia państwa socjalistycznego. Mimo to konserwatyści hr. Westarpha są zdecydowani współ-

pracować z temi stronnictwami, które nie wypisali na swoim sztandarze wyraźne hasła monarchistyczne, ponieważ uważają iż leży to w interesie państwa. (My).

Cele i zadania konferencji warszawskiej

Gospodarcza współpraca państw agrarnych na platformie wzajemnych ułatwień

BERLIN. 9.8. Polski charge d'affaires Łazarski udzielił dziennikowi budapeszteńskiemu „Pester Lloyd” wywiadu w sprawie zaproszenia na konferencję państw agrarnych w Warszawie, która rozpocznie się 28 sierpnia.

Polska, oświadczył p. Łazarski, nie zamierza hamować ani zmniejszać istniejących usiłowań lokalnych lub regionalnych, lecz

dążyć będzie do tego, by ogólny wysiłek państw rolniczych, mający na celu wzajemne ułatwienia sobie sytuacji gospodarczej przez wzajemne otwarcie rynków wewnętrznych i przyznanie ułatwień taryfowo komunikacyjnych, rozbudować na szerszej podstawie.

Wschodnia twierdza przemysłu polskiego

Białystok -- dawny Wersal Podlaski -- dziś Manchester kresowy

Kurjer Czerwony zamieścił artykuł omawiający znaczenie kulturalne i gospodarcze naszego miasta. Artykuł ten, który specjalnie zainteresuje mieszkańców Białegostoku, podajemy w całości:

Nad czarną, jak smoła, cuchnącą wyziewami fabrycznymi rzeczką, dalszym zrzadzeniem losu nosząca nazwę Białej na szlaku linii kol. Wilno -- Warszawa, Stolicę -- Warszawa, Grajewo -- Lwów, leży Białystok, parweniusz w szerebie starych wojewódzkich grodów Rzplitej.

Podróźnego, wjeżdżającego do miasta i tkającego się autobusem miejskim przez długą ulicę zaburzoną „kociemi łbami” uderza okrywane tempo ruchu ulicznego, duża ilość samochodów i autobusów, rozchodzących z rynku we wszystkich kierunkach, nawet do Wilna i Warszawy.

Wprawdzie jednak zakłopotanie wprawia konduktora autobusu obcesowe pytanie:

— Cóż tu można zobaczyć cie kowego w mieście?

— Ciekawego, panie — przeciągnął konduktor — ja nie wiem, ot — chyba fabryki, albo pałac wojewódzki.

Fabryki i pałac wojewódzki symbolizują życie tego dużego

miasta, liczącego obecnie około 100.000 mieszkańców.

Fabryki — to bogactwo, praca, ekspansja i tempo życia Białegostoku, pałac wojewódzki — to historia i tradycja miasta. W pałacu tym urzęduje obecnie nowy sprężysty wojewoda, b. poseł i mjr. W. P. Marjan Zyndram — Kościelkowski.

Jedziemy przez ruchliwe ulice czysto utrzymane, przez siedzibę województwa. Naprzeciwko nowego czesnego hotelu o szumnej nazwie „Ritz” rozciąga się piękny, lśniący zdaleka białych ścian na tle starych drzew wielkiego parku pałac wojewódzki —

miniatury Wersal.

Dzieje Białegostoku związane są ściśle z historią tej pięknej siedziby magnackiej, tchnącej wdziękiem czasów Saskich, a zbudowanej przez Janusza Klemensa Branickiego w r. 1723.

Jeszcze w początkach 18-go wieku Białystok był wioską, która przeszła w ręce Branickich po rodzinie Stefana Czarnieckiego, obdarowanego dobrami białostockimi przez Jana Kazimierza za zasługi dla ojczyzny. Jan Branicki, zakochany w swej siedzibie, uzyskał dla Białegostoku w 1794 r. prawo miejskie i ściera na swój „Wersal Podlaski”

licznych kolonistów i rzemieślników. Jednakże Białystok nie wychodził przez długi czas poza ramy

wielkiej siedziby magnackiej. Dopiero od czasów powstania 1830-go roku miasto rozwija się szybko, stając się centrum przemysłu tkackiego.

To też za rzeźbioną balustradą parku otaczającego go województwo zaczyna się inny świat, świat pracy, myśli i pracy.

Przemysł tkacki Białegostoku, pracujący przed wojną przeważnie

dla Rosji i Dalekiego Wschodu, podczas okupacji niemieckiej ule-

ga gruntownej dewastacji. Obecnie fabryki odbudowano i uruchomiono do 75% produkcji przedwojennej, a nawet mimo dużych trudności nadchodzący sezon zapowiada się zupełnie dobrze.

Na terenie Białegostoku pracuje obecnie 600 większych fabryk tkackich zatrudniających od 200 do 500 robotników, oraz cały szereg drobniejszych warsztatów. Ogółem 4.000

robotników zatrudnia przemysł białostocki.

W dalszym ciągu 40 proc. produkcji idzie na Daleki Wschód do Mandżurii, Szanhai, niestety droga przez Hamburg.

Specjalnością miejscowego przemysłu tkackiego są

koc, koldry i tanie materiały garniturowe.

To też część wyrobów białostockich konsumuje Małopolska Wsch., Lwów, Rzeszów, Tarnów, a nawet Warszawa i Łódź, produkująca wysokie gatunki.

— Pracujemy już na dwie zmiany — oświadcza wybitny przemysłowiec białostocki, — w porównaniu do zeszłego roku sytuacja uległa znacznej poprawie. Niestety eksport nasz w znacznej mierze hamują

fała ludzka, przechadzając się tam i z powrotem

po głównej ulicy Sienkiewicza. Przez połączenie nowych przed-

siębiorstw

wzrosła ostatnio w Białymstoku do 50 proc.

Jednocześnie zaczęło się układać normalniej współżycie polsko — żydowskie.

Duże znaczenie przykładu do tego nowy wojewoda, jednakowo stosunkujący się do wszystkich obywateli, którzy własny dobrobyt potrafią łączyć z dobrem państwa.

Dawne tradycje polskie i nowa praca twórcza rządu i społeczeństwa polskiego sprawia, że polskość, mimo silnego pokostu dawnej moskiewszczyzny, nadaje Białymstokowi

nowe zachodnie piętno.

Zasługa w tym społeczeństwa polskiego, które zaraz po wyjściu okupantów zabrało się do pracy, tworząc szeregi placówek, a między innymi pierwszy dziennik polski w Białymstoku.

Drugi etap pochodzą kultury polskiej na kresach — teatr polski — niestety jeszcze nie został w Białymstoku zrealizowany.

Córka — adwokatem matki 19 razy opuszczona żona

Mrs Reecell, mieszkanka amerykańskiego miasta Atlantic City, była istotnie nieszczyśliwa w swym życiu małżeńskim.

Mał jej należał do najmłodszych mężczyzn świata, i co pewien czas, zbryzawszy sobie życie małżeńskie, zniknął z domu, zostawiając ją z małą córeczką Mary. Po jakimś czasie wracał, ale tylko po to, by potem znowu je opuścić.

Tymczasem mała Mary dorastała; ukończyła szkoły, oddała się studiom prawniczym. Podczas studiów pocieszała matkę:

— Zobaczysz, jak skończę i będę adwokatem, skończy się twoja bieda. I natychmiast, po otrzymaniu prawa stawiania w sądzie, zjawiała się tam w roli adwokata matki, a temsamem oskarżyciela ojca.

— Panowie sędziowie, — mówiła — ten człowiek porzucił ja dziewiętnaście razy!

Sąd przyznał córce — adwokat ce słusność i lekkomyślnego jej

ojca skazał na łożenie na koszty utrzymania rodziny.

Wobec grożącej światu „kleski urodzaju”

Środki zaradcze francuskiej Akademii Rolniczej

We Francji, prócz sławnej Akademii francuskiej, która planuje „nieśmiertelnych” z pośród pisarzy francuskich, istnieje także cały szereg innych Akademii, ciał wielce uczonych, wśród których nie na ostatnim miejscu stoi Akademia rolnicza.

Ta właśnie organizacja zajęła się tymi dniami grozącym i tego roku światu niebezpieczeństwem „kleski urodzaju”. Referat wygłosił w. bitny członek tej Akademii, p. Maurice Piétre.

który zwrócił przede wszystkim uwagę na znany powszechnie fakt, że drożyzna życia panuje wszędzie w świecie, a nawet wzrasta, chociaż ceny zboża i produktów rolnych, pod wpływem dobrego urodzaju, od dwu lat spadają, nawet poniżej kosztów produkcji.

Otóż ekonomiści zwracają przy tej sposobności uwagę, że różnica pomiędzy ceną zboża — a chleba,

czyli pomiędzy cenami hurtowymi a detalicznymi, nie pochodzi tylko z zysków pośredników, ale składają się na nią również, zwiększone po wojnie, podatki, koszty transportu, procenty od kapitałów, podrożeń robocizny, ubezpieczenia zwykłe i społeczne. Stan rzeczy jest taki, że powiększenie się tych wydatków może nie tylko wyrównać, ale nawet przewyższyć, różnicę pomiędzy cenami hurtowymi a sprzedażnymi.

W odczycie swoim p. Piétre za jął się przede wszystkim nieopłacaniem się produkcji rolniczej, upatrując jego przyczyny w nadprodukcji, panującej obecnie wszędzie na świecie. Państwa, dotknięte tem zjawiskiem widzą

jedyny ratunek w eksporcie, roznosząc w ten sposób chorobę ekonomiczną po całym świecie.

— To położenie — mówił dalej p. Piétre — wywołało niepokój, który uwidocznił się skoro się zważy, że nie mówiąc już o Ameryce, rozmaite kraje Europy, od najwięk-

szych, jak Niemcy, Włochy i Polska, aż do najmniejszych, w ostatnich latach zdobyły się na znaczne wysiłki w celu metodycznej organizacji swojej produkcji rolniej, udoskonalając stale jakość produktów i obniżając ich ceny.

Z tego stanowiska, p. Piétre za jął się bliżej sprawy nieopłacania się rolnictwa, uważając, że środki zaradcze, proponowane przez kupców z jednej strony, a z drugiej strony przez ekonomistów, nie prowadzą do celu. Pierwszą bowiem zadają oni ochronę, co przy braku środków krótkoterminowych i niebezpiecznym, bo wywołującym represje państw innych.

Hasło zaś ekonomistów, zmniejszenia produkcji, p. Piétre potępia, jako „maltuzjanizm ekonomiczny”, równie niemoralny, jak maltuzjanizm zwykły, polegający na ograniczeniu urodzin dzieci, a nadto jako środek natrafiający na wielkie przeszkody.

Zdaniem autora jedynym sposobem ratunku jest zorganizowanie kooperatyw wytwórczych i handlowych. Pierwsze z nich, łącząc w jedno zasoby rolników, mogą nareszcie

stworzyć przemysły, konieczne do należytego obchodzenia się ze zbożem i produktami rolnymi i do ich magazynowania. Kooperatywy te są handlowe odegrać powinny rolę rozstrzygającą w obniżeniu cen, przez usunięcie pośrednika, który jest złem koniecznym, wobec braku organizacji.

Jednym słowem przyszłość rolnictwa polegać ma, zdaniem francuskiej Akademii rolniczej, która brzyknęła się do wywołów swego referatu, na zręczności do gospodarczo indywidualizmu przez rolników, na umiarku parostaw-awar i postawieniu sobie hasła: „Produkty lepsze, a po niższych cenach”.

już do widoków tak zwykłych, że nie potrafili przyciągnąć uwagi przechodniów.

To też kupcy nowojorscy wymyślili nową atrakcję.

Okno wystawy sklepowej pogrążone jest w mroku, a dopiero, gdy miją je przechodzień, zaczyna na płonąć najjaśniejszym blaskiem. Przechodzień idzie dalej, blask w oknie znowu gaśnie.

Skąd pochodzi to tajemnicze światło? Kto je zapala, kiedy nikogo w sklepie nie ma?

Oto urządzenie jest bardzo do wciplne. Z wystawy świecą niewidzialne ultraczyste promienie i natrafiają one na zwierciadło, umieszczone na drzewie, na przeciwnym chodniku, zwierciadło odbija te promienie z powrotem; ten też na drodze promieni stanął jakiś człowiek, obwód prądu się zamyka i wystawa zapala się jaskrawym światłem.

As lotnictwa amerykańskiego w Berlinie



Słynna pilotka awionetkowa Miss Spooner i as lotnictwa amerykańskiego Al. Wilmans na lotnisku berlińskim.

Można kupić wyspę na dogodnych warunkach

W jednym z dzienników angielskich ukazało się ostatnio ogłoszenie:

„Jest do sprzedania wyspa w Indjach zachodnich, należąca do grupy Bahama”.

Następowały szczegóły o wyspie, która ma być jedynym miejscem na ziemi, gdzie nie ma się choroby. Zamieszkała jest przez 300 osób murzynów i mulatów; niema tam dzikich zwierząt, żmii, ani moskitów, słowem

raj na ziemi.

Obecny właściciel wyspy przybył tam przed 14 laty. Podróżował on wraz z żoną po całym świecie, nie mogąc się zdecydować na to, gdzie ma osiedlić. Natrafił wreszcie na tę wyspę, noszącą nazwę Whale Cay, zachwylił się nią i został.

Wybudował sobie dom, a raczej chatkę z liści kaktusowych,

założył plantację palm kokosowych i nabył wyspę na swoją własność.

Wkrótce potem przyszły na świat dzieci. Chatka nie wystarczała; przy pomocy miejscowych murzynów wybudował sobie solidny dom i wprowadził do niego elektryczność.

Życie płynęło sielankowo, ale gdy dzieci zaczęły dorastać, należało pomyśleć i o ich nauce. Właściciel wyspy wysłał je do Anglii do szkół, a sam wziął posadę w Kalkucie.

Wyspa jest do sprzedania.

Cena jej wynosi 4 tysiące funtów (około 160 tysięcy złotych).

Czytajcie KINO

TYGODNIK WIELOBARWNY

Cena 50 gr.

W gorącej Hiszpanii



Dwie mądryckie artystki, Celia Gámez i Reyes Castizo, w kostiumach kapełowych, jako konduktorki tramwajowe w Madrycie.

Lot z przeszkodami



Przeszkodę wysokości 8 metr. musieli bez błędów przebyć uczestnicy zakodowanego onegdaj lotu okrężnego awionetek. Przeszkoda ta urządzoną była na lotnisku berlińskim.

Do wzięcia

idzie się w Rosji za wszystko

nawet za dobre spełnianie obowiązków

Piotrogrodzka „Krasnaja Gaze-

ta” donosi o rozprawie sądowej przeciw znanemu rosyjskiemu uc-

czonemu, Jaczewskiemu.

Jako kierownik naukowy labo-

ratorium do badania roślin, Jaczewski cieszy się sławą światową, a wina jego polegała na tem,

że pracowników do zakładu nie brał z listy bezrobotnych.

— Sądziłem, że postępuję w myśl moich obowiązków — tłumaczył się przed sądem profesor — do robót bowiem w moim laboratorium potrzeba bardzo specjalnych kwalifikacji, a na liście bezrobotnych nie mogłem znaleźć odpowiednich pracowników.

W całej Rosji jest może takich dwustu ludzi, którzy tu wchodzi w rachubę, a których znam wszyscy stłuchi osobiście.

— A jakże się sprawa miała z niższym personelem? — zapytał przewodniczący trybunału sowieckiego. Czy oni należą do specjalistów, których zastąpić nie moż-

Na to odpowiedział profesor:

— Mnie powierzono majątek

laboratorium, przedstawiający wartość wielu milionów. Nie jestem przeto w stanie najmować pierwszego lepszego, ale muszą to być ludzie, na których mógłbym polegać w całej pełni.

— To jednak — była odpowiedź przewodniczącego — stoi w sprzeczności z „kontraktem zborowym”...

— O tem nikt mi nie powiedział — zakończył uczony.

Profesor Jaczewski był tylko kierownikiem laboratorium, bo dyrektorem właściwym był komunist, Wirth, który odnosił się z całym uznaniem dla podwładnego sobie uczonemu i przed sądem zgłosił swoją solidarność z jego „winą”.

Pomimo to trybunał udzielił Wirthowi tylko zapomnienia, a natomiast profesora Jaczewskiego skazał na sześć miesięcy więzienia.

Kingsford Smith na polu Zarysowa Oceanu po ciężkiej operacji

Wszystkie loty Kingsforda Smitha w przyszłości zostały odwołane.

W czasie pobytu w Holandji zwycięzca Atlantyku dostał ostrego ataku ślepoty i tylko niezwłoczna operacja w Middelburskim szpitalu w Veer uratowała życie dzielnego pilota.

Lecz w czasie operacji lekarze skonstruowali zupełnie wyczerpane organizm Smitha i katarycznie zabronili mu latać w przyszłości.

Dwie Mary Pickford to byłoby za wiele

Mary Pickford złożyła podanie do sądu najwyższego, prosząc aby sąd pozwolił na zmianę imienia i nazwiska jej adoptowanej siostrzenicy, Mary Charlotty Pickford, na Gwynne Fairbanks.

W podaniu Mary Pickford twierdzi, że ze względu na to, iż adoptowana dziewczynka jest nie tylko przez nią, lecz i przez jej męża, Fairbanksa, winna nosić nazwisko przybranego ojca. Odrzucił sąd odrzucił jej podanie, spowodowałoby to wiele komplikacji, ze względu na tożsamość dwóch imion i nazwisk w jednej rodzinie.

Jezioro ponczu

W r. 1786 angielski lord Russell przygotował dla oficerów swej floty porcję ponczu, która po dłużej uchoł za najwięcej szan na świecie.

Kazał on wymurować w swym ogrodzie basen i nalać do niego 100 butelek konjaku, 1200 butelek malazji, 600 butelek rumu i 4 tony wody.

Do tego dodał 600 funtów cukru.

Po tym basen, napełniony takim płynem, pływał chłopek okrętowy w łodzi i czerpał dla biesiadników wspaniały poczę. Biesiadników tych było 6.000.

Odcięty palec jako załącznik do listu Okrętny czyn chińskich bandytów

Podczas obecnych krwawych zamieszek w Chinach w ręce kosoczków opryszków dostały się dwie misjonarki angielskie, miss Edith Nettleton i miss Eleanor Harrison.

Wszystkie słuch o nich zaginęły i wśród nawróconych Chłirczyków panował wielki niepokój o ich życie, gdy nagle jeden z nich, zamieszkały w miejscowości Kien-Ning otrzymał list, pisany po chińsku, ale podpisany przez miss Harrison.

Wielkie było zdziwienie Chłirczyka, kiedy z listu wypadł odcięty palec ludzki, a treść listu okazała się, że był to palec miss Nettleton.

Bandyci dołączyli go do swego listu jako dowód jego prawdziwości.

Szalony skok nad Oceanem Człowiek-pocisk wyrzeczony z armaty samolotu Spadochron zawiódł

Wszystkie niemal ogrody zabaw świata znalazły człowieka-pocisk, który w obliczu tłumów wyrzeczony z armaty i ze złości kochał wpaść w przygotowane dla siebie sieci.

Nazywał się Harvey Powers i jedździł z miastem do miast z swą atrakcją.

Wiedeński Prater, berliński Luna-Park, paryskie „foiry”, kopenhaski „Tivoli” znalazły go świetnie.

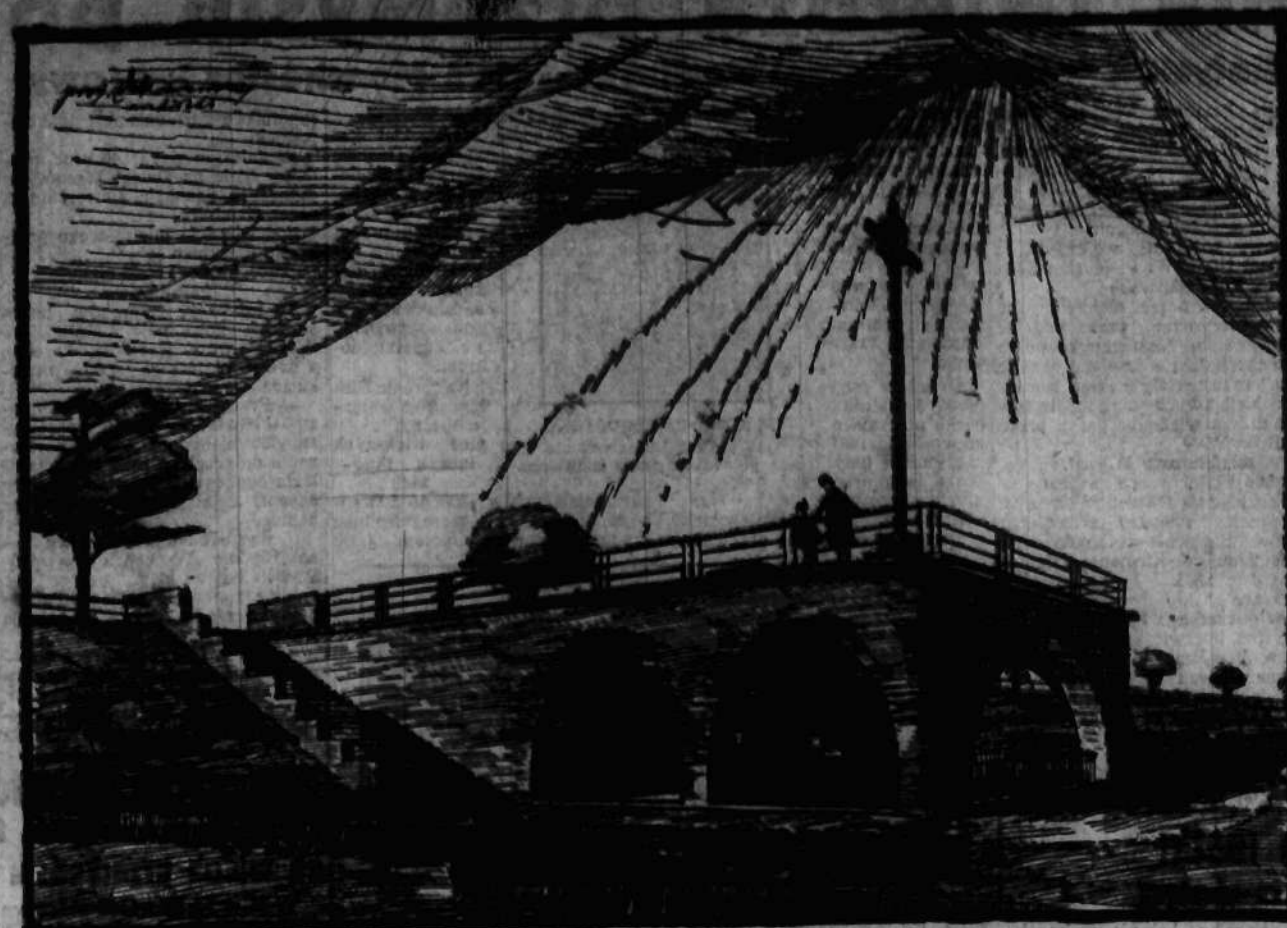
Wreszcie, wyruszył do Ameryki po dolary i sławę. Ale tu chciał podnieść się nową sztuką.

Zachartowanym nerwom amerykańskim nie wystarczył człowiek, wyrzeczony z armaty. Powers zapowiedział, że da się wyrzucić z tej samej armaty, ale ustawionej na samolocie, zsyłającym nad oceanem i spadającym na spadochronie.

Odrzucił, bo aż

50-cto tysięcy tłum

Pomnik ofiar najazdu bolszewickiego



Podczas najazdu hord bolszewickich na ziemię Polski dokonano w Białymostku okrutnego mordu bestialskiego. W dniu 30 sierpnia 1920 r. pod naporem naszych bohaterów wojsk oddziały bolszewickie ponownie wycofując się z Białegostoku przed swym wyjściem zamordowały 16 obywateli miasta.

W dniu 24-go kwietnia 1921 r. Białystok uczcił pamięć zamordowanych. Pochód, w którym wzięły udział dziesiątki tysięcy mieszkańców Białegostoku, udał się na miejsce mordu, gdzie uczestnicy wbił w ziemię krzyż, aby po wiek dzieł przypominał barbarzyństwo dzikich bolszewickich.

20-go sierpnia b. r. miało 10 lat

od chwili tragicznego mordu. W związku z tem w Białymostku powstał Komitet Obchodu Uroczystości Ofiar Mordu Bolszewickiego w r. 1920 z ks. kanonikiem A. Chodko na czele, zadaniem którego jest wzniesienie pomnika na miejscu mordu. Zdjęcie powyżej zamieszczone przedstawia projekt pomnika.

który z ofiar społeczeństwa białostockiego stanął na miejscu stracenia. Miejsce oznaczone krzyżykiem — to dom, w którym zamordowano wspólnie 16 zamordowanych, a dodać należy, że kilku z nich jeszcze żyło. Projekt pomnika wykonał architekt p. Rudolf Macura z Białegostoku.

Drogi geniuszów, wynalazców i milionerów Jak Edison egzaminuje studentów amerykańskich Przedewszystkiem pomysłowość, wiedza i wytrwała praca

Przy stole egzaminacyjnym zasiadło 48 chłopców reprezentujących 48 stanów Ameryki. Aby

odpowiedzieć na szereg pytań, postawionych przez Tomasza A. Edisona.

Rezultat tego egzaminu pozwoli określić, który z nich otrzymałby najinteligentniejszego młodego Amerykanina. Nagrodą dla pierwszego będzie stypendjum w uniwersytecie na koszt Edisona, a po ukończeniu wyższych studiów współpraca w laboratorium genialnego odkrywcy elektryczności.

Pytania postawione przez Edisona były następujące: 1. Coby pan zrobił, aby ukrocił propagandę komunistyczną? 2. Proszę określić właściwości skazanej paki. 3. Gdyby pan leżał na śmierelnym łóżku, czy zastanowiłby się pan, czy przetrwał pan swoje życie z pożytkiem i dla kogo?

4. Jakże spotoby uważa pan za najlepsze w celu wprowadzenia obywatelskiego nauczania dzieci całego świata.

5. Czyby pan doradzał, czy odradzał bratu gdyby chciał zostać artystą, poetą, i dlaczego?

6. Jak udzielił się szarek dżemu?

7. Co to jest lekki rok?

Wszystkich pytań było 48. Były one o wiele trudniejsze, niż w latach ubiegłych.

Obecny na egzaminie Henry Ford odświeczył chłopcom, że sukces w życiu zależy wyłącznie od wytrwałości i ciężkiej pracy.

O ile udzielił im wynaleźć własne smaki, który wszystkim przypadnie do gustu, lub, tania

Ostrygi z jodem i omlecek z żelazem

Corazkie lekarstwo to postroch ale tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych. Nie przykreślił musi znosić chory, któremu przepisano lekarstwo o przykrym smaku i zapachu!

Aby położyć kres tym cierpieniom, francuski lekarz dr. Loubatle z Bordeaux postanowił przyrządzić lek tak, aby łączył się ze smaczniejszą potrawą.

Na pierwszą próbę wybrał smaczne przyrządzenie joda.

Wiedoma jest rzeczka, że jod należy do jednego z najsmakniejszych przypraw do zaskwania leków.

Jed jest jednym ze składników roślin i zwierząt morskich, i ten fakt naprowadził dra Loubatle na dobry pomysł.

Oto wziął on parę ostryg, otworzył skorupy, zanurzył je w roztworze jodowym, a kiedy były dobrze już nasyczone, wykasował je nowo w wodzie morskiej.

W ten sposób ostrygi nie zmieniły smaku, a zawierały potrzebne dawki jodu. Chory, jedząc je, smacznie potrawę, ani przypuszcza, że zjada lek.

Następna smaczna potrawa, przyrządzona przez tegoż lekarza jest omlecek, zaprawiony żelazem, tak skutecznym środkiem na anemię.

wanna, to nie nie stoi na przeszkodzie, aby młody wynalazca stał się bogatszym od samego Forda.

„Raj” zamienia się w... piekło

Uciekających do Rosji komunistów

towarzysze

uścisnąć będą sądem i więzieniem

Z Moskwy donoszą: Władze sowieckie dokonują uścisnienia kłusaczów, którzy komunistów zagarnęli, którzy nie mogą pracować w swych krajach przybyli do Rosji w nadziei otrzymania materialnych poślad.

Wobec jednak wielkiego napięcia

Pół miliona dolarów odstępnego za męża

Z pudełka od papierosów do domu bogactwa

Mister Brewster kupił sobie pewnego dnia nowy gatunek papierosów, w nowym, efektownym opakowaniu. Zanim jednak zapalił papierosa, spojrzał na pudełko i... zakochał się.

Na pudełku widniała uśmiechnięta twarzyczka uroczel dziewczyny.

P. Brewster był pełnym energii nowojorki. Schwytył tę leśną, położył się z fabryką papierosów.

— Małko! Kim jest ta dziewczyna, której wizerunek małe na pudełkach?

— To miss Corlis Palmer. Jest sprzedawcą w jednym z naszych sklepów.

W parę dni potem p. Brewster znalazł już miss Palmer, a w parę tygodni potem zażądał od żony rozwodu.

— Ale pani Brewster była osobą trzeźwą i energiczną. Postanowiła ze swego nieszczęścia wyciągnąć jak najwięcej korzyści.

Przedewszystkiem wykopnęła Corlis Palmer

Jak zgubił żonę pijany pan Dutrieux tragiczne wydarzenie gory rowerzystów

Wesołe i kochające się małżeństwo dwójka Francuzów, pp. Dutrieux, przedświadczyło przed parą dniami wycieczkę na rowerach po kraju, która zakończyła się w niebywały sposób.

W pewien gorący dzień małżonkowie przyjechali do Gormontu i amocni, a przede wszystkim spragnieni. Wstąpił więc do miejscowej kawiarni, która zaopatrzona była w doskonałe wino i napoje alkoholowe i tak gruntownie upiili, że postanowili, że kiedy wysłali się na spacer, czuli się o wiele lepiej na drodze zryżakowanej, niż na prostej.

Pomimo tego stanu pan i pani obok w dalszą drogę, w której prowadził im się zrazu jakby nie było, dopóki w miejscowości Velle pani Dutrieux, starając się walczyć sakret, który istniał tylko w jej wyobraźni, zjechała w drogę w rzekę.

Małżonkowie widzieli, że pani, jak się znalazła nad brzegiem, ale ponieważ tam miał duży trudności utrzymania się na gościach, pedałował spokojnie dalej, mając tylko niejasne poczucie, że jakiś nieszczęśliwy wypadek się zdarzył.

W kilka godzin później i to tylko mimochodem, opowiedział ludzom o zdarzeniu, a tymczasem, daleko za jego plecami, w Velle, wydobywano z rzeki martwe już zwłoki jego żony.

Sodoma odsłonięta Wykopanie miasta rozpusty

Rzymian Instytut biblijny badań prowadzi roboty wykopaliskowe w Transjordanii.

Ostatnio w okolicach Tell Gasalu, w odległości 6 km. od morza Martwego, natrafiono na miasto, które miało być siedzibą historycznej Sodomy, miasta apasacji i rozpusty.

Znaleziono szczątki domów, myłowni i spichlerzy, oraz liczne szkielety ludzkie.

Znaleziono też broń, naszyjnik, ozdoby biżuterii i t. d.

Roboty trwają. Może nowe wykopaliska pozwolą na zdobycie nowych szczegółów historycznych.

„Raj” zamienia się w... piekło Uciekających do Rosji komunistów towarzysze

uścisnąć będą sądem i więzieniem

Z Moskwy donoszą: Władze sowieckie dokonują uścisnienia kłusaczów, którzy komunistów zagarnęli, którzy nie mogą pracować w swych krajach przybyli do Rosji w nadziei otrzymania materialnych poślad.

Wobec jednak wielkiego napięcia

Pół miliona dolarów odstępnego za męża

Z pudełka od papierosów do domu bogactwa

Mister Brewster kupił sobie pewnego dnia nowy gatunek papierosów, w nowym, efektownym opakowaniu. Zanim jednak zapalił papierosa, spojrzał na pudełko i... zakochał się.

Na pudełku widniała uśmiechnięta twarzyczka uroczel dziewczyny.

P. Brewster był pełnym energii nowojorki. Schwytył tę leśną, położył się z fabryką papierosów.

— Małko! Kim jest ta dziewczyna, której wizerunek małe na pudełkach?

— To miss Corlis Palmer. Jest sprzedawcą w jednym z naszych sklepów.

W parę dni potem p. Brewster znalazł już miss Palmer, a w parę tygodni potem zażądał od żony rozwodu.

— Ale pani Brewster była osobą trzeźwą i energiczną. Postanowiła ze swego nieszczęścia wyciągnąć jak najwięcej korzyści.

Przedewszystkiem wykopnęła Corlis Palmer

Z Bydgoszczy pisał: W lesie pod Borzowem w powiecie żostkowskim ukazane zostały wczoraj dwie osoby przez imię zwane zmił. Obie osoby w stanie bardzo ciężkim odurzonego do do szpitala.

400.000 Polaków w 10-milionowej armii „Fidac'u”

Na ostatnim posiedzeniu Rady dyktacji Fidac'u (Międzynarodowej Federacji b. kombatanów) w Paryżu, przyjęto do Fidac'u pięć nowych związków polskich.

Do Fidac'u weszły następujące polskie organizacje b. kombatanów: Związek osadników wojennych, Związek b. uczestni-

chów strażnicy kolejowej, Związek b. uczestników powstań narodowych, Związek uczestników b. korpusu wojsk polskich na wschodzie oraz Związek ochotników armii polskiej.

Obecnie w 10-milionowej armii Fidac'u Polacy stanowią liczbę 400.000 b. kombatanów.

W ten sposób ostrygi nie zmieniły smaku, a zawierały potrzebne dawki jodu. Chory, jedząc je, smacznie potrawę, ani przypuszcza, że zjada lek.

Następna smaczna potrawa, przyrządzona przez tegoż lekarza jest omlecek, zaprawiony żelazem, tak skutecznym środkiem na anemię.

Niezwykły pomnik Waszyngtonu



Obrzyli pomnik „ojca amerykańskiej wolności” Jerzego Waszyngtona, wykonany przez rzeźbiarza Gudsena Borgluma w górach Południowej Dakoty.

Wstrząsająca zbrodnia w Berlinie

Fantastyczne dzieło psychopatologicznego matkobójcy

BERLIN, 9.8. — Tel. wł. — Berlińska policja kryminalna głowi się nad zgwałceniem psycho - patologicznego typu zbrodniarza, który dopuścił się okrutnego mordu na własnej matce.

Jest to 25-letni grafoman, nazwiskiem Thielecke, podający się za dziennikarza, którego jednak utworów żadne pismo nie chciało drukować.

Thielecke jest nieślubnym dzieckiem Niemki i jakiegoś mieszkańca Kaukazu. Szkół nie skończył, ale parła go żądza wiedzy, którą postanowił zdobyć w Ameryce.

Niewpuszczony do Stanów Zjednoczonych, udał się do Meksyku, gdzie brał udział w krwawych walkach domowych i w czasie tego przekradł się do jednego ze stanów. Pociągnął go egzotyzm Indian, którzy język i dzieła tak dalece poznał, że nawet zaczął tłumaczyć ich bajki.

Powróciwszy do Niemiec, ożenił się w tajemnicy przed matką. Gdy mu się urodziło dziecko — przyszedł do przekonania, że dziecko to i matka stała mu na przeszkodzie.

Do badania czynności serca



laboratorium założone przez zakład zdrowo-kaplewy w Nauen.

Szturm dzikiego plemienia Afrydów na Peszawar

Samoloty angielskie nad pozycjami powstańców

LONDYN, 9.8. — Tel. wł. — Władomości z pogranicza afgańskiego świadczą o niezmierznie groźnej sytuacji pod Peszawarem, miastem leżącym na terytorium Indii Wschodnich niedaleko granicy.

Już na wiosnę b. r. w Peszawarze wybuchł bunt 2 pułków tubyńczych, które opanowały miasto i trzymały je w swej władzy przez kilka dni, zanim wojska angielskie rewolty tej nie zgnębiły.

Obecnie znów chorągiew buntu podniósł

dziki szczerp Afrydów

I w sile 10 tysięcy ludzi maszeruje na zdobycie Peszawaru, od którego oddalony jest tylko o 15 km.

Ubiegłej nocy jeden jeden z oddziałów powstańczych wdął się na przedmieście, lecz został odparty przez

angielski garnizon Peszawaru, składający się z batalionu piechoty, 2 pułków tubyńczych i baterii

aut pancernych. Wobec niewystarczających sił wezwano pomocy z sąsiedniego miasta. Jest ona tem potrzebniejsza, że stutysięczna ludność Peszawaru nie odznacza się lojalnością wobec władz angielskich.

Dzisiejszej nocy spodziewany jest szturm Afrydów na miasto.

Bramy Peszawaru zostały zamknięte już o godz. 7-ej wieczorem. Dzielnica europejska otoczona zasiekami z drutu kolczastego.

Przeszło 50 samolotów angielskich bombarduje pozycje Afrydów.

Część piechoty angielskiej ruszyła do kontr-ataku.

by wpaść na Afrydów i zmusić ich do cofnięcia się z zajętych stanowisk.

Decydująca walka o Peszawar rozegra się dziś — jutro.

Istnieje obawa, że powstanie afrydów przerzuci się

na teren Afganistanu, którego sytuacja finansowa i polityczna jest bardzo krytyczna. Karsula pogłoski, że

b. król Amanullah, który niedawno był w Stambule, planuje akcję zbrojną, celem powrotu na tron afgański.

Katastrofa podczas regat



Jacht „Lucy”, który zatonął onegdaj w czasie tradycyjnych dorocznych regat w Cowes.

Trzy katastrofy samolotowe

w Anglii i we Włoszech

LONDYN, 9.8. W pobliżu miejscowości Falmor w hrabstwie Sussex podczas manewrów lotniczych spadł z wielkiej wysokości samolot wojskowy. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

Koło Sidney wydarzył się drugi wypadek samolotowy. Wskutek eksplozji zbiornika aparatu stanął w płomieniach, zaś lotnik wypadł z wysokości 400 mtr., ponosząc śmierć na miejscu. Samolot został strąszony, (ATE).

RZYM, 9.8. Samolot kursujący na linii Triest—Wenecja—Ankona—Zara niemal natychmiast po wystartowaniu z Triestu wpadł do morza.

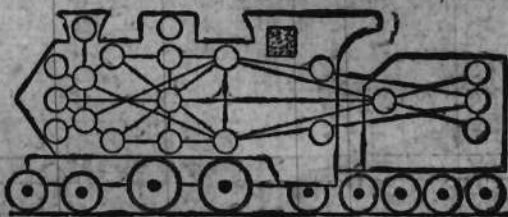
Pasażerowie zdołali się uratować, z wyjątkiem jednego, który odniósł ciężkie obrażenia i zatonął.

Najstarszy skaut



Wielki zlot harcerzy europejskich odbywa się w tych dniach w Anglii pod Glasgowem. Na zdjęciu pierwszy z lewej „Ojciec harcerstwa” Lord Baden Powell bierze udział w otwarciu zlotu.

Parowóz matematyczny



Liczby od 1 do 20 rozmieścić w dwu-aby sumy liczb na wszystkich liniach dążeń nastych kółkach w taki sposób, prostych równały się 39.

Głód zagląda w oczy twórcom najdziwniejszych stosunków

Ograniczenia przesyłek żywnościowych w Sowietach

Władze sowieckie wydały rozporządzenie, dotyczące przesyłania i otrzymywania przesyłek żywnościowych.

Urzędy pocztowe mają prawo przyjmować paczki nie wyższe 10 kg. Po 15 sierpnia przesyłki z artykułami mącznymi przyjmowane nie będą.

Tuszące dozwolono przesyłać w paczkach nie przekraczających wagi 5 kg.

Zabrania się również wysyłania więcej, niż jednej przesyłki do tej samej osoby.

Obywatele, którzy będą chcieli wysłać żywność swym krewnym, powinni zgłaszać się w urzędach pocztowych z dowo-

dami osobistymi, które będą stemplowane.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI W ZAKOPANEM

ZAKOPANE, 9.8. Wczoraj w południe na trzy osoby przechodzące Karbem między Małym a Dużym Kościelcem nad Hala Gąsiennicową napadł jakiś opryszek z rewolwerem w ręku i zrabował im 80 zł. oraz 2 złote zegarki i jeden pierścionek.

Wypadek ten, pierwszy tego rodzaju wywołuje duże poruszenie wśród turystów.

Policja wysłała w góry parę patroli, które jednak dotąd nie powróciły i na ślad nie natrafiły.

W święto pułkowe 82 pp. w Brześciu



Podniosła chwila kazania ks. biskupa Bandurskiego. W głębi na lewo sylwetka pomnika dla poległych sybiraków ufundowana przez korpus oficerski i pod oficerski pułki wraz z kolonją polską w Charkowie w Mandzurji, pułk 82 bowiem jest spadkobiercą b. 1-go pułku strzelców sybiraków im. T. Kościuszki.

IRKA IRKA

Ksiądz się roześmiał (złoty był chłop) i pozwolił jej wejść do klasy. Po dzwonku jednak, jeszcze z ławki nie zdążyła wyskoczyć, a już w drzwiach zjawia się „Ciocia” i prosto do niej wali. Irka nie czekała. Fik, fik... mignęły tylko w powietrzu jej nóżki i znikła. Natomiast w oficy, w klasie siódmej i ósmej dały się słyszeć przeraźliwe huk. Rozszarpała tam na schodach i w salach wszystkie kapiszony, a że chłopcy mieli buty gwoździami podkute, więc kanonada była aż miło.

Podczas dużej pauzy złaża się dygnitarze, a ten „najważniejszy” mówi ostro:

— Co wy sobie myślicie, smarkacze (tak do nas... do chłopców) w cudzych klasach awantury urządzać... głupie dowcipy!

— Niech no kolega zamknie buzię... trzeba było zabronić, ale jesteście frajery i gdyby wam nawet w ławki na... (urwał, bo Benon szarpnął go za rękę i syknął: Antek, z dystynkcją!)

tyczne... o łobuzy! Nagle z końcowych ławek rozległ się przeraźliwy gwizd.

— Proszę nie przeszkadzać... cóż to za występ!

Gwizd drugi, trzeci i czwarty... Poważny nastrój przerywała tu młone śmiechy.

— Kto przeszkadza w taki chamski sposób i w dodatku nie ma odwagi się przyznać — podniósł głos prezes.

— Za drzwi! — ryknęło prezydium zgodnie.

A z samego końca sali wysunęła się Irka.

— Ja gwizdałam... nie boję się przyznać... chciałam wam tylko

pokazać, jak będzie gwizdała publiczność na waszym obchodzie.

Takie święto święcić musi cała buda jak do tej pory... wszyscy, kto może powinien pracować... a nie tak... cóż to za przywilej!

Grzmot oklasków zagłuszył wykrzykniki oburzenia. Małomówny wiedejski Antek powiedział: — Cicho sza, ty Ira też trzymaj język za zębami, to im jeszcze tak nogę podstawimy, że się nie pozbierają... obchód urządził my... klub... zrozumiano?

— Jak to my? Nas jest za mało.



PANNY IRKI ZWYCZAJ TAKI, ŻE CO CHWILE PIECZE RAKI. Fotos do noweli, w wykonaniu artystów teatru „Wesoły Wieczór”.

— Wcale nie... To się dokończy z wszystkich klas. Urządziłmy obchód w sali sportowców.

Porozpisujemy zaproszenia... No i wogóle... ja nie lubię mówić. Jutro każdy będzie miał napisane, co ma robić.

Istotnie! Na drugi dzień każdy z nas otrzymał kartkę i zaczęła się wściekać, szalona praca. A czasu było niewiele trzy tygodnie. Na dwa dni przed obchodem rozdane wszystkich uczni i uczniom dostali drukowane zaproszenia. (Jak to dobrze, że ojciec Antka miał drukarnię!) tej treści: „Kole artystyczne gimnazjum P. ma zaszczyt prosić W. Państwa wraz z zaproszonymi gośćmi na uroczysty obchód Listopadowy, który się odbędzie... i t. d. i t. d. Dalej był program.

I obchód odbył się w przepięknej sali o zasłoniętych ściśle oknach, oczywiście konspiracyjnie, bo Niemcy nie pozwalali na takie rzeczy. Irka machnęła obrazek sceniczny. Chór szkolny pięknie śpiewał. Karol grał na skrzypcach mazurki Wieniawskiego i swój utwór „Listopadowa dumka”, a jego tatę na fortepianie. Potem Kaśka i Irka śpiewały duet, a chór deklamował z akompaniamentem mandolin poezje legjonowe.

A potem Irka wystąpiła z referatem. Już nie pamiętam sam, co w nim było, ale wiem, że dziewczynki głos drżał, a kobiety na

sali szlochały, a my patrzyliśmy na naszą królową i wzruszenie zamurowało nam gadałiwie usta.

Jednym słowem uroczystość wypadła wspaniale. Tymczasem w sali szkolnej, pięknie udekorowanej, zjawili się 10 osób i ciało pedagogiczne. Bursiacy wściekali się ze złości, zwłaszcza, gdy po mieście i po szkole były krążyły legendy o obchodzie, urządzone przez kolo. Wprawdzie dyrektor wezwał nas do kancelarii i pisał mowę na temat samowoli, solidarności etc., ale widzieliśmy, że chłop zadowolony był i uśmiech sobie żuł, jak Amerykanin gumę. Antek, ma się rozumieć, otrzymał i wstażkę i buziaka w oba policzki, a potem sobie westchnął!

— Mój Boże! Żeby tak człowiek za każdy obchód miał taką nagrodę, to słowo daje, niebym innego nie robił.

A niebawem klasa nasza znów miała nieładną sensację. Irka przysłała do szkoły bez włosów, a raczej bez warkoczy. Obcięła je sobie krótko na polkę i morowo wyglądała, zupełnie jak chłopak. Niejeden też „dygnitarz” zaczął do niej gaty wywalać... no... a Stasiak całkiem chodząc jak polaniec. Zaś ona niby słodka... niby też to zadowolona, uśmiecha się do tych dąbanów, a coraz zerkając na nas, a miny komizne robi, że boki ze śmiechu bolaty.

(D. c. n.)

Przed Targami Północnymi w Wilnie

Jak już pisaliśmy od 14 do 28 września b.r. odbędą się w Wilnie II Targi Północne, pod protektorem Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Obecnie dowiadujemy się, że ilość sprzedanych miejsc na stoiska przekroczyła już połowę wszystkich, jakie w ogóle będą do dyspozycji. Targi obejmą

całokształt sztuki ludowej i przemysłu ludowego według poszczególnych rejonów od Wilna po wszystkie dzielnice Rzeczypospolitej. Targi będą obejmowały szereg działów, m. in. dział rolniczy z uwzględnieniem produkcji roślinnej i zwierzęcej, specjalnie lnianstwa, rybactwa, leśnictwa i t. d. Targi

mieścić się będą w istniejącym głównym pawilonie, a dalej stanie szereg pawilonów różnych firm. Zapewniony jest udział Estonii i Litwy, a także inne państwa mają wzięć udział.

Podczas Targów odbędzie się w Wilnie cały szereg zjazdów. Projektowane jest również urządzenie wycieczki dziennikarzy z całej Polski celem zwiedzenia nie tylko Targów, ale i całej Wilenszczyzny.

W celu jaknajszerszego zainteresowania Województwa Białostockiego Targami Północnymi odbędzie się dnia 13-go sierpnia w urzędzie wojewódzkim konferencja p. Wojewody z przedstawicielami sfer handlowych i przemysłowych naszego Województwa.

Uroczystość B. O. S. O.

W niedzielę, dnia 17 b.m., odbędzie się w Białymstoku uroczysty obchód XXXII-lecia Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej.

Uroczystość rozpocznie się w sobotę o godz. 7 wiecz. hejnałem z Wieży Strażackiej, po czym o 7 min. 30 wiecz. — capstrzyk. W niedzielę o godz. 8 rano zbierze się Straż i delegacje na placu B.O.S.O. O godzinie 10 rano ogłoszony zostanie rozkaz Komendanta i nastąpi wymarsz na Rynek Kościuszki.

W południe odbędzie się tradycyjne wiblanie 32 gwiazd do sztandaru, rozdawanie nagród i przemówienia. Na zakończenie defilada.

Wieczorem odbędzie się wielka zabawa w Ignatkach.

Dziś w ogrodzie wielka zabawa

Stowarzyszenie Robotników Katolickich urządza dziś w ogrodzie miejskim wielką zabawę sierpniową, która zapowiada się niezwykle interesująco. W programie szereg atrakcji, m. in. wielka loteria fantowa, koło szczęścia, ognie sztuczne. Przygrywać będzie wojskowa orkiestra 42 p. p.

Ku przestrodze rowerzystów

St. Jasinowski wchodząc do domu Nr. 22 przy ul. Sw. Jankowej pozostawił przy domu swój

rower. Po wyjściu zmuszony był pójść pieszo do komisariatu, aby zameldować o kradzieży roweru.

Pani Rachela wrogiem abstynencji

Policjant, pełniący służbę przy ul. Brukowej zauważył, iż goście wchodzą do Racheli Robotnik (dom nr. 12) smutni i strapieni, a wychodzą weseli i pełni radości życia.

Rozważywszy to zjawisko doszedł do wniosku, że coś tu jest nie w porządku, zrobił rewizję i wykrył nielegalny handel wódką. Wobec nie posiadania koncesji na wyszynk

p. posterunkowy spisał protokół.

Uczucie przepaści, bóle kiszki, bóle w boku, ucisk w piersiach, bieleńca, usługa stosowanie naturalnej wody gorkiej „Franciszka-Józefa”, usuwając szkodliwy przekwieszenie mózgu, w oczach, w płucach i sercu.

Urlop wypoczynkowy p. vice-prezydenta

Dziś rozpoczyna 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy wice-prezydent miasta dr. M. Ziemiński.

Kto znalazł portmonetkę w autobusie?

W dniu 8 b.m. o godz. 4 m. 45 w autobusie Nr. 1 odjeżdżającym od parku 3-go Maja zgubiono portmonetkę (podkówka), w której znajdowało się 100 złotych banknot i 5 zł. srebrem. Poszkodowany urzędnik prosi za naszym pośrednictwem uczciwego znalazcę o zwrot portmonetki do Administracji „Dziennika”.

Przed kongresem niższych funkcjonariuszów państwowych

Zarząd Główny Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych Rz. P. zwołuje w tym roku dorocznego Zjazdu niższych funkcjonariuszów państwowych do Warszawy w dniach 15, 16 i 17 sierpnia b. r. Zjazd ten

zapowiada się bardzo licznie, obradować będzie nad sprawami uposażeń niższych funkcjonariuszy, nad potrzebą unormowania warunków pracy, które w chwili obecnej pozostawiają wiele do życzenia tak pod względem ilości godzin służbowych, jakoteż pod względem traktowania niższych funkcjonariuszów państw. Zjazd zajmie się także sprawą ubezpieczenia na wypadek choroby, kalectwa lub starości pracowników kontraktowych, którzy stanowią znaczny procent ogólnej liczby niższych funk. państwowych, a którzy mimo kilkudziesięcioletniej służby nie posiadają żadnego zaopatrzenia.

Oprócz spraw zawodowych Zarząd Główny Związku umieścił w programie prac Zjazdu sprawę szerzenia akcji samopomocy wśród niższych funkcyj.

DOKTOR L. BOMASZOWA
Choroby kobiece i akuszeria
Godz. przyjęć: 9-11 pp. i od 3-7 w.
ul. Czaplewska 2, (róg Lipowej). Tel. 8-48.

nariuszów państwowych przez założenie Spółdzielni p. f. Kasa Pożyczkowa - Oszczędnościowa Członków Związku N.F.P. Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością, której działalność rozciąga się na całą Rzeczpospolitą.

Sprawa szerzenia oświaty wśród niż. funkcjonariuszów państwowych znajdzie również niepoślednie miejsce w pracach Zjazdu na porządku dziennym, którego Zarząd Związku postawił sprawy: bibliotek ruchomych i zakładania czytelni przy wszystkich Kołach prowincjonalnych dla umożliwienia swoim członkom osiągnięcia wyższego poziomu kulturalnego przy pomocy własnej drukowni.

W tym celu w ramach Związku powołano drukownię, która pod względem wiedzy zawodowej, jakoteż społeczno-narodowej.

Z okazji zbliżającego się Zjazdu podnieść należy szybki rozwój organizacji niższych funkcyj.

Maszyna poszarpała robotnikowi 3 palce

W fabryce dykt B-ci Braun w Grodnie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Grzegorz Kowarko, (Lipowa 17), któremu piła maszyny cyrkularki poszarpała trzy palce u lewej ręki.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
WZDĘCIE
HEMORIN
KLAWE

W celu jaknajszerszego zainteresowania Województwa Białostockiego Targami Północnymi odbędzie się dnia 13-go sierpnia w urzędzie wojewódzkim konferencja p. Wojewody z przedstawicielami sfer handlowych i przemysłowych naszego Województwa.

W tym celu w ramach Związku powołano drukownię, która pod względem wiedzy zawodowej, jakoteż społeczno-narodowej.

Z okazji zbliżającego się Zjazdu podnieść należy szybki rozwój organizacji niższych funkcyj.

W tym celu w ramach Związku powołano drukownię, która pod względem wiedzy zawodowej, jakoteż społeczno-narodowej.

DOKTOR Jan Solłohub
powrócił i wznowił przyjęcia

Dr. Józef Huszczo
POWRÓCIŁ

W tym celu w ramach Związku powołano drukownię, która pod względem wiedzy zawodowej, jakoteż społeczno-narodowej.

Z okazji zbliżającego się Zjazdu podnieść należy szybki rozwój organizacji niższych funkcyj.

W tym celu w ramach Związku powołano drukownię, która pod względem wiedzy zawodowej, jakoteż społeczno-narodowej.

W tym celu w ramach Związku powołano drukownię, która pod względem wiedzy zawodowej, jakoteż społeczno-narodowej.

Komunikat

Komitet Obchodu Uczczenia Ofiar Mordu Bolszewickiego w 1920 r. przypomina, iż rozesłane listy ofiar na budowę pomnika ku czci zamordowanych należy zwracać do redakcji „Dziennika Białostockiego”.

POTI NIEMIŁA WON
Z RAK NOGI PACH
USUNĄ ZŁYMI, NIEZŁASZCZYLI
DO 12 WIEKU
SUDORYN

Czuj nad
swemi zębami



aby były zawsze zdrowe i białe. Czyść je stale znając 40 lat pastą

KALODONT
Piękne zęby

Przed kratki sądowe za posługiwanie się cudzą metryką

Prokuratura przekazała do Sądu Okręgowego akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi fałsz Władysławowi Kałgani-

kowi, mieszk. wsi Szczesnowice pow. sokólskiego.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że poczynając od r. 1920 po powrocie z Rosji świadomie posługiwał się metryką urodzenia starszego brata swego Władysława, przebywającego w Rosji, w celu uzyskania nieprawnego zwolnienia od służby wojskowej.

KOMUNIKAT.

Dyrekcja państwowej szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Białymstoku (ul. Antoniuk fabr. Nr. 1, telefon 3-77) niniejszym podaje do wiadomości, że podania z dokumentami (metryka urodzenia, świadectwo szkolne i 2 fotografie) o przyjęcie do szkoły od nowostępujących uczniów, kancelaria przyjmuje codziennie w godzinach urzędowych w terminie do 25 sierpnia r.b. włącznie. Dnia 25 sierpnia r.b. (o godz. 9 rano) odbędzie się badanie lekarskie kandydatów do szkoły, a dnia 26, 27 i 28 sierpnia r.b. odbędą się egzaminy sprawdzające z języka polskiego, arytmetyki i geometrii w zakresie programu 6 oddziałów szkoły powszechnej.

Dr. Gawze
powrócił i wznowił przyjęcia

Lekarz-Dentysta I. SZMIGIELSKI
Sienkiewicza 7, tel. 5-86
POWRÓCIŁ i wznowił przyjęcia w godz. od 9-2 pp. i od 4-8 w.

APOLLO
DZIŚ o g.
6²⁰, 8²⁰, 10²⁰
Ceny od 1²⁵
WIELKI PRZEBÓJ

Piękna i zmysłowa **MARLENA DIETRICH**
MĘCZENNICIE NAMIĘTNOŚCI
NAD PROGRAM **„UŚMIECH WARSZAWY”**
wyk. zespół „MORSKIEGO OKA”

ORAZ **ELZA TEMARRY** i **LOTTA LORRING** jako na ile zagadnienia: czy wolno okłamywać przyjaciela dla ratowania honoru jego niewiernej narzeczonej w filmie p. t. „CUDZĄ NARZECZONĄ”

o godz. 11, 1 i 3 pop. Ceny od 75 gr.
PRZEDZIWNIE KŁAMSTWO NINY PIETROWNY
Dramat kochanki pułkownika kozaków z **BRYGIDĄ HELM**

„MODERN” DZIŚ Początek: 6⁴⁵, 8³⁰, 10³⁰ Ceny od 1²⁵
Najgenialniejszy tragik świata, niezrównany
CONRAD VEIDT
I pełna wdzięku **MARY PHILBIN**
TRUCIECIEL
W swym pierwszym amerykańskim filmie dziękujemy p. t.
CONRAD VEIDT w tym obrazie znowu zabłysnął pełnią talentu jako namiętny kochanek i truciiciel dusz i serc.
NAD PROGRAM **WESOŁA KOMEDIA** w 2 aktach.

MODERN DZIŚ od 11-3 pop. Ceny od 60 gr.
SZATAŃSKA MIŁOŚĆ
dramat miłości, nienawiści i zdrady
w roli głównej: **MARJA CORDA**
PONADTO **NIEBEZPIECZEŃSTWO** komedia w 2 aktach
UWAGA! Do filmu przygrywa cała orkiestra

Dr. M. Kanel
Choroby wewnętrzne, skórne i urogenitalne.
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-8.
Kobiety od godz. 4-5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (partia) tel. 5-95.

Dr. B. Pines (Młodszy)
OKULISTA
Przyjmuje codziennie od 12-3 i od 5-7-ej
ul. Sienkiewicza 27, tel. 1-05

Spisane drzewa
Młot! — sensacyjny wyznawca! Wystarczy zwykłe szczotkowanie rozświetlone Młotem, aby wytrzeć chemię i odnowić brudną garderobę — usunąć najuporczywsze plamy. Cena 1 pudełka zł. 1.50. Do nabycia: Białystok, Rynek Kościuszki 34, Skład Apteczny L. Bramson.

Sprowadza się nie-ruchomości składające się z 3 domów. Koszykowa 13. Wiadomość u gospodarza.

Sprowadza się dom 8 na znoś lub na miejscu, ul. Bema 59.

Gmieszkać po 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia Mazowiecka 17.
Zgubiono książkę wojskową wyd. przez P.K.U. Białystok na imię Antoniego, s. Jana Jabłońskiego, roczn. 1899, zam. w Złotorji, gm. Stelmachowa, pow. Wysoko Mazowiecki.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-spaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **MARJA LUBKIEWICZOWA.**
Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)